

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02 kwietnia 2015r. około godziny 08:20 w W. funkcjonariusz Straży Miejskiej P. P. pełniący tego dnia służbę patrolową wraz funkcjonariuszem Straży Miejskiej U. W., w trakcie przemieszczania się oznakowanym radiowozem wraz z innymi funkcjonariuszami spostrzegł jadący ul. (...) pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), który poruszając się prostopadłe do osi jezdni na wysokości budynku nr (...) uderzył w stojący na przystanku technicznym autobus komunikacji miejskiej linii E – 7, w którym znajdował się jedynie kierowca. W związku z zaistniałym zdarzeniem funkcjonariusze postanowili dokonać interwencji. Podjechali do pojazdu i zastawili radiowozem, blokując przód maski samochodu R. (...) o nr rej. (...). Po podejściu do tego pojazdu funkcjonariusze ujrzeli wewnątrz kierującego, w stosunku do którego, z uwagi na wyraźnie wyczuwalną woń alkoholu, bełkotliwą mowę, wymawiane wulgarnych słów i trudności w prawidłowym zajmowaniu miejsca w aucie zachodziło podejrzenie, iż znajduje się on pod wpływem alkoholu. Z uwagi na tą okoliczność funkcjonariusze postanowili wezwać na miejsce zdarzenia patrol Policji celem przebadania kierowcy na jego zawartość. W tym celu po wyłączeniu silnika i wyjęciu kluczyków ze stacyjki P. P. zajął się wyprowadzeniem kierującego z wnętrza auta. Ponieważ po opuszczeniu samochodu kierujący, którym po wylegitymowaniu okazał się być J. P. miał trudności z utrzymaniem się na nogach, funkcjonariusz P. P. przeprowadził go na chodnik. J. P. nie posiadał przy sobie uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi ani ważnego ubezpieczenia OC. Po przybyciu na miejsce załogi Policji w składzie (...), J. P. został przebadany na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono, że zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza wyniosło w I próbie – 1,32 mg/l, w II próbie - 1,34 mg/l, w III próbie – 1,40 mg/l, w IV próbie - 1,28 mg/l, zaś w V próbie 1,32 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierujący autobusem był trzeźwy. Z uwagi na znajdowanie się J. P. w stanie nietrzeźwości został on zatrzymany i przewieziony do (...) W. VI, gdzie następnie został osadzony w Pomieszczeniu Dla Osób Zatrzymanych. Pojazd został natomiast przekazany osobie wskazanej przez J. P..

J. P. wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w W. w IV Wydziale Karnym z dnia 22 października 2009 r. w sprawie o sygn. akt IV K 347/09 skazany był już uprzednio za jazdę w stanie nietrzeźwości, gdzie równocześnie orzeczono w stosunku do niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania świadków P. P. (k. 16 – 17, 98 - 99); A. M. (k. 18 - 19); wyjaśnienia oskarżonego J. P. (k. 98, 99, 100); protokołu zatrzymania (k. 3); protokołów użycia alkometru (k. 5 - 6); świadectwa wzorcowania (k. 7 - 8); protokołu użycia akometru (k. 9); świadectwa wzorcowania (k. 10); szkicu (k. 13); protokołów oględzin (k. 14 - 15); oraz odpisu wyroku (k. 33 - 34).

Oskarżony J. P. w trakcie przesłuchania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Sąd zważył co następuje:

Zarówno wina oskarżonego J. P. jak i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Świadczą o tym zarówno zeznania świadków P. P. oraz A. M., które w powiązaniu z przyznaniem się samego oskarżonego oraz zgromadzonym w sprawie nieosobowym materiałem dowodowym, tworzą jasny obraz zdarzenia.

Wiarygodnym dowodem są zeznania świadka P. P. (k. 16 – 17, 98 - 99), a więc wówczas funkcjonariusza Straży Miejskiej, który podczas pełnienia służby patrolowej wspólnie z pozostałymi strażnikami miejskimi spostrzegł zarówno niezgodny z przepisami ruchu drogowego sposób prowadzenia samochodu przez oskarżonego, moment spowodowania przez niego kolizji z autobusem komunikacji miejskiej oraz wreszcie widział stan jego dużego upojenia

alkoholowego w jakim się znajdował podczas zatrzymania. Świadek w złożonych zeznaniach wyraźnie oznajmił, że w chwili zatrzymania oskarżonego prowadzącego chwilę wcześniej samochód marki R. (...) o nr rej. (...) wyraźnie wyczuwalna była od niego woń alkoholu, posiadał on bełkotliwą mowę i miał trudności w prawidłowym zajmowaniu miejsca na siedzeniu kierowcy a po opuszczeniu pojazdu nie był w stanie samodzielnie utrzymać równowagi, które to okoliczności znalazły następnie odzwierciedlenie w przeprowadzonym badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego, potwierdzając jednocześnie, że w chwili prowadzenia tego pojazdu oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Sąd nie widzi żadnych podstaw do zakwestionowania prawdziwości przytoczonych przez świadka okoliczności, a tym samym ich niezgodności z rzeczywistością z uwagi na fakt, że zeznania te co do okoliczności przedmiotowo istotnych są nie tylko zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, ale także znajdują potwierdzenie w treści zeznań świadka A. M., oraz w protokole użycia analizatora wydechu.

Za zgodne z prawdą Sąd uznał także zeznania świadka A. M. (k. 18 - 19). Zeznania świadka są przekonujące i korelują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Funkcjonariusz ten o ile nie był bezpośrednim świadkiem okoliczności znajdowania się oskarżonego za kierownicą pojazdu marki R. (...), to jednak z treści złożonych przez niego zeznań ewidentnie wynika, że oskarżony do czasu przybycia załogi Policji nigdzie się nie oddalał i pozostawał w zasięgu wzroku funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Co więcej A. M. na miejsce kolizji przybył bezpośrednio po zatrzymaniu oskarżonego przez S. Miejskich, gdzie w wyniku przeprowadzonego badania analizatorem wydechu okazało się, że oskarżony znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Nadto jak wynika z zeznań A. M. z relacji świadków wynikało, że oskarżony poruszał się środkowym pasem ruchu ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) i na wysokości posesji nr (...) wykonując manewr zawracania pomimo podwójnej linii ciągłej znajdującej się w tym miejscu uderzył w zaparkowany autobus.

Zważyć należy, że obydwaj świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego i nie posiadają jakiegokolwiek powodu, aby fałszywie go obciążać, pomawiając go o coś czego się nie dopuścił. Zeznania świadków stanowią zatem pełnowartościowy materiał dowodowy i w sposób oczywisty przemawiają na niekorzyść oskarżonego.

Sąd przyznając się do winy przez oskarżonego J. P. (k. 98, 99, 100) również uznał za wiarygodne. Oskarżony w żaden sposób nie kwestionował, iż w dniu 02 kwietnia 2015r. kierował pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...) mając pełną świadomość, iż znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości. Jednocześnie okoliczności prowadzenia pojazdu przez oskarżonego w takim stanie, swoimi zeznaniami w całości potwierdził świadek P. P.. Nadto okoliczność ta znajduje także potwierdzenie w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości oskarżonego. Jednocześnie, ponieważ świadek ten wskazał na sposób kierowania samochodem przez oskarżonego Sąd nie uwzględnił wyjaśnień oskarżonego, złożonych w trakcie rozprawy w tym fragmencie, w którym kwestionował on okoliczność jazdy prowadzonym przez siebie samochodem prostopadle do osi jezdni. Należy oczywiście wskazać, że zarówno taktyka i technika jazdy jak i sposób w jaki oskarżony spowodował kolizję nie miały znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego w przedmiotowej sprawie skoro materiał dowodowy w sposób niepodważalny wskazuje, że prowadził pojazd znajdując się wówczas w stanie nietrzeźwości.

Nie budzą żadnej wątpliwości co do swej autentyczności, a także prawdziwości stwierdzonych nim okoliczności zaliczone do materiału dowodowego protokoły użycia urządzeń kontrolno – pomiarowych do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 5, 9), z których wynika niezbicie, iż bezpośrednio po zatrzymaniu oskarżonego zawartość alkoholu wydychanym przez niego powietrzu wyniosła: w I próbie – 1,32 mg/l, w II próbie - 1,34 mg/l, III próbie – 1,40 mg/l, w IV próbie - 1,28 mg/l, zaś V próbie 1,32 mg/l. Załączone zatem do materiału dowodowego protokoły użycia tych urządzeń elektronicznych w tym posiadających aktualną legalizację (k. 7 – 8, 10) potwierdzają, że oskarżony J. P. w chwili kierowania samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Żadnych wątpliwości nie budzi również dołączony do akt sprawy odpis wyroku (k. 33 - 34). Oskarżony wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W. IV Wydział Karny z dnia 22 października 2009 r. w sprawie o sygn. akt IV K 347/09, prawomocnym z dniem 30.10.2009r. został skazany za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat próby. Wobec oskarżonego orzeczono także, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat,

oraz świadczenie pieniężne w kwocie 2 500 zł. Z powyższego wynika, że oskarżony był już prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

Pozostałe dowody zgromadzone i zaliczone w poczet materiału dowodowego w postaci protokołu zatrzymania (k. 3), odpisu wyroku IV W 1454/15 (k. 93 - 94), danych o karalności (k. 26 - 27, 30 - 31, 52 - 53), danych o karalności za wykroczenia (k. 54), informacji z e-puap (k. 80 - 82) miały charakter uzupełniający w sprawie.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał oskarżonego J. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. Zarówno sprawstwo, wina jak i wszystkie okoliczności zdarzenia w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzą najmniejszych nawet wątpliwości.

Bezspornym jest bowiem, że oskarżony naruszył umyślnie zasady w ruchu lądowym określone w art. 45 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w 5 kolejnych próbach: I próbie – 1,32 mg/l, w II próbie - 1,34 mg/l, w III próbie – 1,40 mg/l, w IV próbie - 1,28 mg/l, zaś w V próbie 1,32 mg/l w wydychanym powietrzu, kierował samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, jadąc ul. (...), gdy w jego organizmie znajdował się alkohol. Powyższe zachowanie oskarżonego wypełnia zatem znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. albowiem zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu znacznie przekraczała granicę stanu nietrzeźwości, która określona jest w art. 115 § 16 k.k. i wynosi 0,25 mg/1dm³. Nie budzi przy tym jakichkolwiek wątpliwości, że badania sprawnymi, posiadającymi aktualną legalizację urządzeniami kontrolno – pomiarowymi do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzone zostały w sposób prawidłowy, a uzyskane wyniki jednoznacznie wskazały, że badany kierowca tj. oskarżony J. P. był nietrzeźwy. Nie ulega przy tym najmniejszej wątpliwości, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona występku z art. 178a § 1 i 4 k.k. W przedmiotowej sprawie oskarżony pomimo bowiem uprzedniego skazania prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W. IV Wydział Karny z dnia 22 października 2009 r. w sprawie o sygn. akt IV K 347/09, prawomocnym z dniem 30.10.2009r. ponownie w dniu 02 kwietnia 2015r. wsiadł do samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), gdy w jego organizmie znajdował się alkohol.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące jak i przemawiające na niekorzyść oskarżonego.

Okolicznością obciążającą jest uprzednia karalność oskarżonego. Oskarżony J. P. był już bowiem kilkukrotnie karany w tym, co istotne dla przedmiotowej sprawy za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości (karta karna k. 26 - 27, 30 - 31, 52 - 53). Powyższe okoliczności rzutują zatem na osobę oskarżonego i prowadzony przez niego dotychczasowy tryb życia.

Na korzyść Sąd zaliczył zaś przyznanie się przez oskarżonego do winy, co znacznie ułatwiło postępowanie doprowadzając do jego szybkiego zakończenia.

Biorąc pod uwagę w/w okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu J. P. karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku. Tak orzeczona kara będzie adekwatna do winy i społecznej szkodliwości czynu spełniając jednocześnie cele w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oceniając, że w przedmiotowej sprawie nie zachodził szczególny wypadek, o którym mowa w art. 69 § 4 k.k. uzasadniający warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec J. P. kary pozbawienia wolności. Należy bowiem wskazać, że oskarżony bez żadnego istotnego powodu zasiadł za kierownicą pojazdu w stanie wręcz katastrofalnego upojenia alkoholem. Prowadził pojazd na ruchliwej ulicy, w dzień powszedni, w godzinie której większość osób a więc innych uczestników ruchu drogowego udawała się do pracy bądź zajęcia szkolne. Jak duże zagrożenie dla tych osób oskarżony stwarzał swoją obecnością w tym miejscu pokazuje już nie tylko sam wynik alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu ale także spowodowanie kolizji i niemożliwość utrzymania się na nogach w tym wysłowienia się. Powyższe powoduje, że oskarżony w żadnym razie nie zasługuje na skorzystanie

z takiego dobrodziejstwa. W ocenie Sądu próżno jednocześnie szukać wobec oskarżonego przesłanki pozytywnej prognozy społeczno – kryminologicznej. Przemawia za tym nie tylko wysoka szkodliwość społeczna popełnionego czynu ale także stwierdzona w jego organizmie zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, która wynosiła w największym stężeniu 1,40 mg/l, a więc w znacznym stopniu przekraczającym granicę stanu nietrzeźwości, w tym uprzednia karalność za czyny z art. 178a § 1 k.k. Oskarżony ponownie pomimo skazania za czyn z art. 178a § 1 k.k. zasiadł w stanie nietrzeźwości w pojeździe mechanicznym. Kolejna jazda w stanie nietrzeźwości pomimo prawomocnych skazań za ten czyn pokazuje, że oskarżony za nic ma sobie wyroki sądów, reprezentuje wysoki stopień demoralizacji i rażące wręcz lekceważenie porządku prawnego, jak również obce są mu zasady jazdy bezpiecznej. Nawet wymierzenie wyroku za czyn z art. 178a § 1 k.k. wraz z nałożonym środkiem karnym w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie odniosło w stosunku do niego spodziewanego rezultatu i oskarżony ponownie znajdował się w stanie nietrzeźwości kierując pojazdem. Pokazuje to, że do oskarżonego nie przemówił fakt, że jazda samochodem w tym stanie zagraża bezpieczeństwu innym uczestnikom biorącym udział w ruchu, a co za tym idzie czyn ten charakteryzuje się wysokim stopniem szkodliwości społecznej. Niewątpliwie oskarżony na co wskazuje jego postawa absolutnie w dalszym ciągu nie zdaje sobie sprawy jak duże zagrożenie w chwili prowadzenia pojazdu, znajdując się w stanie nietrzeźwości stwarza dla zdrowia i życia innych osób, w tym również dla siebie samego. Alkohol zmniejsza bowiem szybkość reakcji, powoduje błędną ocenę odległości i szybkości, ogranicza pole widzenia, ponadto pogarsza także koordynację, oraz koncentrację. Prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu nawet na krótkich dystansach, czy bocznych drogach o czym oskarżony powinien wiedzieć, a czego jak pokazuje jego dotychczasowy życiorys nadal nie jest świadomy nigdy nie jest bezpieczne. Jednocześnie nie można wykluczyć, że zatrzymanie oskarżonego mogło w porę zapobiec dalszemu, tragicznemu w skutkach zdarzeniu. Nie mogła bowiem przejść uwadze Sądu okoliczność, iż zaraz po spowodowaniu kolizji oskarżony próbował oddalić się z miejsca zdarzenia czemu zapobiegli przejeżdżający akurat w tym miejscu funkcjonariusze. Strach pomyśleć co znajdując się w takim stanie oskarżony mógłby w konsekwencji dalszej jazdy uczynić. Jednocześnie nie trzeba nikogo przekonywać, że żadna osoba nie może ponosić ujemnych konsekwencji braku wyobraźni a przede wszystkim rozumu kierujących wsiadających do samochodów po alkoholu. Reasumując, ponieważ zatem dotychczasowe skazania, nie poniosły za sobą rezultatu w postaci powstrzymania się przez oskarżonego od popełnienia kolejnego przestępstwa w tym od ponownej jazdy w stanie nietrzeźwości, a tym samym życia zgodnego z ustalonym porządkiem prawnym trudno oczekiwać, by oskarżony pomimo nie wykonania kary w przedmiotowej sprawie nie zasiadł ponownie w pojeździe prowadząc go w stanie nietrzeźwości. Nadto zawieszeniu kary sprzeciwiają się względy sprawiedliwościowe. Zdaniem Sądu tylko i wyłącznie przebywanie oskarżonego w zakładzie karnym właściwie uzmysłowi mu wagę popełnionego czynu, co doprowadzi w rezultacie do zrozumienia przez niego powagi sytuacji, a tym samym przejdzie prawidłowy proces resocjalizacji. Niniejsze postępowanie i jego zakończenie w postaci wyroku skazującego z karą bezwzględną pozbawienia wolności winno zatem dodatkowo uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania.

Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 5 lat mając na uwadze nie tylko bardzo duże przekroczenie przez oskarżonego granicy stanu nietrzeźwości określonej w art. 115 § 16 k.k., ale również jego wcześniejszą karalność za czyn z art. 178a § 1 k.k.. Należy wskazać, że okres 5 lat nie jest przy tym surowy, zaś w realiach niniejszej sprawy absolutnie adekwatny do wagi czynu i postawy oskarżonego, oraz konieczny dla zapewnienia bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu. Zdaniem Sądu konieczne jest przynajmniej w takim czasookresie wyeliminowanie oskarżonego od kierowania pojazdami mechanicznymi, albowiem reprezentuje on taki stopień nieodpowiedzialności o czym niezbieżnie świadczy stan w jakim się znajdował, że kierowanie przez niego pojazdami poważnie godzi w zdrowie i życie ludzkie, których ochrona jest obowiązkiem organów państwa. Tak orzeczony środek karny zapewni bezpieczeństwo innym uczestnikom biorącym udział w ruchu drogowym, a jednocześnie będzie stanowić istotną dolegliwość dla oskarżonego uświadamiając mu wagę i znaczenie naruszonych przez niego przepisów i w efekcie zapobiegnie popełnieniu ich w przyszłości.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności stosownie do dyspozycji art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył także okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w niniejszej sprawie tj. od dnia 02.04.2015r. do dnia 03.04.2015r.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od uiszczenia kosztów w całości, albowiem obciążenie oskarżonego obowiązkiem ich poniesienia byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na jego sytuację majątkową i wysokość uzyskiwanych dochodów.

Podnieść też należy, że niezasadne są twierdzenia oskarżonego, że został już skazany za ten sam czyn. Wyrok, który zapadł w sprawie IV W 1454/15 dotyczył bowiem wykroczenia drogowego jakiego dopuścił się oskarżony a nie przestępstwa jazdy w stanie nietrzeźwości (k. 93-94). Wprawdzie w opisie czynu znalazło się stwierdzenie „będąc w stanie nietrzeźwości”, jednak nie ulega wątpliwości, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości nie jest wykroczeniem a przestępstwem, stąd nie można przyjąć, że w niniejszej sprawie zachodziła negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej.